

**Protokół Nr 34/13
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji Rady Miasta Bielsk Podlaski
z 17 grudnia 2013 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Kopernika 1 w godzinach 9:00 - 10:35. Obecni byli: Przewodniczący Komisji – **Andrzej Roszczenko**, Zastępca Przewodniczącego Komisji – **Igor Łukaszuk**, Członek Komisji – **Danuta Karniewicz**, Członek Komisji – **Krystyna Mańko**, Członek Komisji – **Mirosław Majstrowicz**, Członek Komisji – **Marcin Sarnacki**, Członek Komisji – **Piotr Wawulski**. W posiedzeniu uczestniczyli także: Dotychczasowy Zastępca Burmistrza Miasta – **Jan Radkiewicz**, Skarbnik Miasta – **Janusz Panasiuk**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka** oraz Prezes BKS TUR – **Krzysztof Grodzki** (lista obecności stanowi załącznik nr 1).

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i poinformował, że Radny Marcin Sarnacki zgłosił się z prośbą, aby na dzisiejsze posiedzenie Komisji zaprosić prezesa BKS TUR, który poinformowałby zebranych o sytuacji w klubie. W związku z obecnością Pana Grodzkiego, porządek obrad Komisji wyglądałby następująco:

Porządek posiedzenia:

1. Zapoznanie się z informacją o sytuacji w BKS TUR.
2. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady XL Sesji Rady Miasta
3. Przyjęcie planu pracy na 2014 r.
4. Sprawy różne.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie porządek obrad.

Komisja pozytywnie (za – 6, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała zaproponowany porządek obrad.

Dotyczy punktu nr 1

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko serdecznie powitał Pana Krzysztofa Grodzkiego, który jest prezesem BKS TUR. Poinformował, że pierwszym punktem obrad Komisji jest informacja o sytuacji BKS TUR. Zwracając się do Prezesa klubu poprosił o przedstawienie sytuacji.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że sprawa klubu jest jaka jest. Jeżeli chodzi o przyszłość, to z materiałów, które stanowią informację publiczną, kwoty które są przeznaczone na sport nie przedstawiają nic ciekawego. Powiedział, że datacja jest zmniejszona o prawie 50% i w związku z tym gości na posiedzeniu tej Komisji. Powiedział, że jeżeli kwota dotacji nie ulegnie zmianie, to z klubem naprawdę będzie krucho, osobiście odpuści te całe chodzenie i uszczęśliwianie wszystkich piłkarzy, trenerów, przewoźników, sędziów itp. Zaznaczył, że po prostu już nie ma już siły, aby walczyć. Jeżeli dotacja zostanie utrzymana na takim poziomie jaki jest w materiałach, to po tylu latach klub wg niego powinien być rozwiązany. To tyle, jeżeli chodzi o przyszłość, natomiast jeżeli chodzi o terażniejszość, to w ostatnich latach było widać. Zaznaczył, że przejmował klub w tym momencie, kiedy nikt nie chciał podjąć się funkcji prezesa. Stwierdził, iż każdy na początku liczył na niego, chociaż on sam wiedział, że to będzie niewdzięczna, społeczna praca, ale po namowach się zgodził. W pierwszym sezonie udało się utrzymać klub w IV lidze, grając samymi chłopakami z Bielska, nie było ani jednej osoby, która dojeżdżała z terenu. Ledwo się

udało, ale się udało. W następnym czasie poczyniono pewnie kroki, perspektywa była trochę lepsza, był dwuletni plan w którym zakładany był awans do III ligi. Udało się wykonać to po roku, gdzie do połowy sezonu klub był na 11 miejscu, później na 2, wiosną klub ogrywał wszystkich. Udało się wejść do III ligi, w ostatniej chwili znalazły się pieniądze i po raz pierwszy w 90 letniej historii tę III ligę udało się utrzymać. Teraz klub jest w połowie, to miejsce daje utrzymanie, na obecna chwilę skończyła się liga i szkoda będzie to zaprzepaścić z tego powodu, że pieniądze będą drastycznie uszczuplone.

Członek Komisji – Marcin Sarnacki zapytał jaki jest koszt rocznego utrzymania klubu w III lidze?

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że koszt w którym nie trzeba się martwić, czy będzie brakowało na dojazdy i sprzęt sportowy to ok. 300.000 zł.

Członek Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, ile z tego przekazują sponsorzy?

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki stwierdził, iż w tym roku nie policzył jeszcze dokładnie, ale w naszym mieście jest pewien paradoks – im w klubie jest lepiej, tym firmy miejskie wpłacają mniej pieniędzy. Z roku na rok klub ma coraz większe sukcesy i jest coraz bardziej ułożony, a pieniędzy jest coraz mniej. Oszacował, że na obecną chwilę od sponsorów wpłynęło ok 20.000 zł. Kilka firm powiedziało, że przekaże jeszcze jakieś środki przed samymi świętami. Stwierdził, że jak rozmawia się z innymi, to są różne głosy - co z tego jeżeli miasto da 1.000.000 zł, jak ok 200.000 zł trzeba będzie mieć wkładu własnego, aby wykorzystać w 100% dotację? Sprawa jest tragiczna i kuriozalna. Pracownicy bielskich firma grają i przychodzą na mecze, ale firmy te nie poczuwają się do tego, że to jest klub bielski. Zaznaczył, że nie jest to jego klub, a klub jest miejski i osobiście żadnych pieniędzy za to nie dostaje, a nawet wkłada wiele swoich środków, aby ten klub mógł funkcjonować. Podkreślił, że zauważalny jest fakt, że czym jest lepiej tym więcej ludzi odwraca się od klubu.

Członek Komisji – Krystyna Mańko uważa, że coraz więcej jest osób, coraz więcej jest szkół i innych placówek, które zwracają się do zakładów pracy o sponsoring, być może dlatego do klubu wpływa coraz mniej pieniędzy. Stwierdziła, że np. w szkole też coraz mniej osób wpłaca symboliczną sumę 30 zł na komitet, kiedyś wpłacały całe klasy.

Członek Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, ile fizycznie potrzebnych jest pieniędzy np. na to, aby klub mógł funkcjonować w III lidze. Chodzi o łączną kotwę ile klub już posiada i ile jeszcze potrzebuje.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że w pierwszym kosztorysie chodziło o kwotę 250.000 – 260.000 zł plus 20% wkładu własnego, wychodziło ok 320.000 zł. Powiedział, że myśli, iż taka kwota powinna zagwarantować, że klub będzie mógł normalnie funkcjonować. Stwierdził, iż w ostatnich latach wszystko było robione nawet poniżej kosztów, tylko raz na rok można dogadać się z kimś że zrobi coś po swoich kosztach, ale taka osoba nie będzie też robić tego w nieskończoność. Każdy chce zarobić. Stwierdził, iż jemu też przestało się uśmiechać wkładanie swoich prywatnych pieniędzy.

Członek Komisji – Piotr Wawulski zapytał, ile z tych 320.000 zł odchodzi na pensje piłkarzy, kadry, związku, sędziów?

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki poinformował, że sędziowie za każdy mecz otrzymują ok 1400-1500 zł, w sezonie jest 17 meczy u siebie, więc na samych sędziów przeznaczane jest ok 15.000 zł. Jeżeli chodzi o zgłoszenia, to na początku sezonu opłaty są większe, później się trochę zmniejszają, ale to też oscyluje około 10.000 zł. Jeżeli chodzi o kadrę, to w tym momencie pracownikiem klubu jest tylko trener, który z racji tego że wykonuje pracę to otrzymuje 1750 zł netto, a to jest kwota o 750 zł niższa niż średnia w województwie. Trener ten jest u nas któryś rok, zaczynał od IV ligi i szło się dogadać. Stypendia dla zawodników to średnio ok 400 zł miesięcznie, jednak cała kadra tego nie otrzymuje, a jedynie jakieś 20 osób.

Członek Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że związek 15.000 zł, trener ok 25.000 zł, stypendium ok 20.000 zł. Stwierdził, że tu wychodzi ok. 60.000 zł. Zapytał, na co przeznaczana jest pozostająca kwota?

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki poinformował, że prawie 100.000 zł przeznaczane jest na transport. Trzeba też zakupić sprzęt sportowy, komplet piłek to ok 3.000 zł. Potrzeba jest też ochrona, pielęgniarka, spiker. Trzeba ponosić też opłaty za organizację imprez masowych. W klubie działają społecznicy, ale powinny być 3 osoby, które zajmą się sprawami bieżącymi, jedna osoba organizacją meczów, druga zadaniami sportowymi, a trzecia pozyskiwaniem pieniędzy, w pojedynkę nie da się wszystkiego robić.

Członek Komisji – Piotr Wawulski stwierdził, że po podliczeniu wszystkich kosztów wychodzi ok 180.000 zł, nawet niech będzie 200.000 zł.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że trzeba też kupić buty dla chłopaków, ponieważ jak otrzymują 400 zł stypendium, to nikt z nich nie będzie wydawać 300 zł na buty.

Członek Komisji – Piotr Wawulski uważa, że 400 zł to otrzymują młodzi zawodnicy z Bielska, a ci co dojeżdżają to otrzymują chyba trochę więcej.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki stwierdził, iż praktycznie wszyscy otrzymują tyle samo.

Członek Komisji – Piotr Wawulski powiedział, że budżet to 320.000 zł, wydatki wychodzą w kwocie ok 200.000 zł, więc pojawia się pytanie – co jeszcze wchodzi w kwotę 320.000 zł?

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki poinformował, że trzeba jeszcze opłacić podatek do Urzędu Skarbowego, trzeba pokrywać to ze środków własnych, chociaż faktem jest że później przy dotacji można opisać to po stronie kosztów własnych. Trzeba też kupić tusze do drukarki, papier itp.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko zwracając się do przedmówcy zapytał, czego oczekuje on od Komisji Oświaty, czy Rady Miasta?

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że ma dwie prośby, jedna dotyczy zwiększenia dotacji, zaznaczył że nie chodzi o tym, aby było to na cały rok, ale klub chciałby

III ligę normalnie dokończyć, jeżeli spadnie to koszty będą inne. Podkreślił, że konsekwencją wycofania się w trakcie sezonu jest spadek o dwie klasy rozgrywkowe i wtedy trzeba będzie grać z „większymi wioskami”, oczywiście nikogo nie obrażając. To że TUR będzie grał w okręgówce nie będzie prestiżowe i jak słyszy się już głosy będzie hańbą. Powiedział, że priorytetem jest przetrwanie zimy i dokończenie rozgrywek, potrzebne jest ok 150.000 zł.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko zapytał, czy dobrze zrozumiał, że przedmówca oczekuje od Rady Miasta kwoty 150.000 zł.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że myśli iż 20% tego uzbierałby ze środków własnych i w połowie roku będzie wiadome jaka jest sytuacja i czy można nadal trzymać III ligę, czy ją odpuścić i zgłosić się do IV ligi. Powiedział, że IV liga jest podlaska i koszty dojazdów byłyby niższe. To co otrzymują teraz zawodnicy to raczej nie ulegnie zmianie, ponieważ oni teraz otrzymują stypendia na poziomie okręgówek.

Drugą sprawą jest to, co było poruszane na konsulatach z organizacjami pozarządowymi, a mianowicie zmniejszenie wkładu własnego z 20% na np. 5%. Wszyscy wiedzą, że stowarzyszeń jest coraz więcej, firmy przekazują coraz mniej środków, więc dlaczego nie można zrobić ukłonu w kierunku stowarzyszeń? Uważa, że to nie będzie tylko dla klubu TUR, ale będzie dla wszystkich stowarzyszeń, gdzie miasto i tak nie będzie musiało wyklądać większych środków, a kluby/stowarzyszenia itp. będą mogły wypełniać ten budżet. Poinformował, że TUR w ubiegłym roku nie zebrał wkładu własnego i z tego tytułu trzeba było oddać ok. 8.000 zł. Firmy dają coraz mniej i mówią „idźcie do miasta”, a miasto mówi „idźcie do firm” i dlatego te 5% byłoby pomocne. Powiedział, że np. w Starostwie Powiatowym jest zapisane te 5%, oni dają drobne pieniądze, ale to co mogą, czyli te 5% pomagają. Powiedział, że jak będzie te 5% to będzie łatwiej, łatwiej będzie wykorzystać pieniądze i nie trzeba będzie nic oddawać. Konieczność oddania 8.000 zł w ubiegłym roku była, ponieważ jak okazało się dotacji nie przyznano od lipca, a od września i dwa miesiące trzeba było utrzymywać klub ze środków własnych, które były przeznaczone na wkład własny przy dotacji. Przez te 2 miesiące wydano tyle środków, że później nie udało ich się zgromadzić na wkład własny.

Członek Komisji – Piotr Wawulski zadał pytanie do władz miasta- dlaczego dotacja ta została zmniejszona? Rok wcześniej było stać miasto na taką dotację, a już w tym roku nie stać? Zapytał, co się stało i co jest przyczyną zmniejszenia dotacji?

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że jeżeli miasta nie stać, to trzeba otwarcie powiedzieć i zespół zostanie wycofany, albo kończy się to teraz, a później zespół będzie zgłoszony do IV ligi. Powiedział, że w tym momencie sam walczy ze wszystkimi, zawsze ma pod górę i już nie ma sił. Powiedział, że jeżeli III liga nie jest potrzebna to trzeba to określić.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk powiedział, że nie można rozmawiać o sprawie, gdzie jest pełno niedomówień, niedopowiedzeń, nieścisłości itp. Powiedział, że w tej chwili widzi to tak: biedny klub, krzywdzony przez władze miasta, gnębiony, a skutkiem tego jest to że zostanie zdegradowany. Uważa, że jest to totalne nieporozumienie, które jest skutkiem zbyt wielu niedomówień, a tak nie można działać. Jeżeli stwierdza się, że klub musiał zwrócić dotację, to nasuwa się pytanie: a co takiego się stało, że ta dotacja musiała być zwrócona? Tu jest kolejne niedomówienie. Powiedział, że widzi to tak: są dwie sekcje – piłka nożna i piłka koszykowa - pojawiła się wyższa dotacja, która wynikała głównie z tego że piłka

nożna zakwalifikowała się do wyższej ligi, były określone obciążenia i wymogi. Miasto wyszło naprzeciw postulatowi stowarzyszenia, zapewniło że będzie wspierać. Każda dotacja jest jednak obwarowana pewnymi wymogami, jest to pieniądz publiczny, więc nie jest to na takiej zasadzie, że ktoś daje i tyle. Poinformował, że na początku roku w związku z niezachowaniem warunków umowy doszło do tego, że pojawiała się decyzja o zwrocie całości dotacji. Na starcie 2013 r. TUR totalnie naruszył warunki umowy, nie złożył w porę sprawozdania. Decyzja o cofnięciu dotacji spowodowała pewne działania ze strony stowarzyszenia, było podrzucanie dokumentów/kwitów, które rozpoczęły procedurę wyjaśniającą. Okazało się, że część środków została wydatkowana niezgodnie z umową, a umowa to kosztorys i określone wydatki w związku z tym była decyzja o zwrocie. Sytuacja z początku roku zmusiła nas do tego, że do TURa poszedł zespół kontrolny, który sprawdzał dokument po dokumencie, sprawdzał księgowanie, opisy i umowy, wszystko po kolei jak to się robi w postępowaniu kontrolnym. Wystąpienie pokontrolne wykazywało kotwę ok 50.000 zł do zwrotu. Powiedział, że było wszczęte postępowanie kontrolne, a kontrolowani nie raczyli dać dokumentów itp. Mało tego, jest protokół, a dalej nie ma wyjaśnień, dalej nie ma dokumentów. Zapytał, co to jest takiego? Wolna amerykanka? Podkreślił, że taka sytuacja miała miejsce. Powiedział, że pierwszy był protokół, następne było wystąpienie pokontrolne, które nawiązywało do protokołu i konkretnie wskazywało naruszenie umowy w poszczególnych kwestiach związanych z umową i kosztorysem, były cytowane konkretne dokumenty i z tego zrodziło się prawie 50.000 zł do zwrotu. Wynikało to m. in. z tego, że nie było umów, nie było oryginałów dokumentów, nie było rozliczonego watu, nie było właściwego opisu i na to wszystko są dowody. Zaznaczył, że był totalny bałagan w dokumentacji, a teraz Prezes ubiera się w togę pokutnika, skrzywdzonego itp. Kontrolerzy stwierdzili wielki bałagan, ale tutaj Prezes uważa, że to jest nieważne, można mieć bałagan, można niewłaściwie rozliczać, a i tak miasto ma przekazać środki. Skarbnik powiedział, że było wystąpienie na zwrot prawie 50.000 zł, które ostatecznie przed decyzją w wyniku tego, że klub w końcu raczył dostarczyć umowy, których przez długi czas nie było spowodowało, że decyzja o zwrocie została skorygowana na niższą kwotę. Zaznaczył, że 3/4 2013 r. było poświęcone na kontrolę tego stowarzyszenia i jak dzisiaj mówi się, że został stwierdzony totalny bałagan w dokumentacji, że stwierdzono totalną nierealizację umowy, totalne naruszenie warunków otrzymanej dotacji to tego skutkiem była decyzja, która nakazała zwrot kwoty z rzędu ok 22.000 zł. Zaznaczył, że mowa jest o dotacji, którą ledwie dało się rozliczyć otrzymując z łaską kwity za rok 2012 r. Powiedział też, że tak jak już doświadczenie nauczyło dotacja za rok 2013 na pewno również zostanie skontrolowana, okaże się jak to będzie wyglądało, czy warunki umowy były spełnione. Stwierdził, że życzyliby sobie, aby był tam ład i porządek, aby wszystko było ok i aby nie było sytuacji takiej jaka spotkała miasto w roku bieżącym.

Zaznaczył, że to nie jest żadna nagonka, tylko stwierdzenie faktów. Powinien tutaj wejść prokurator i dalej pociągnąć za sznurek. Zaznaczył, że jest przerażony całą tą sytuacją. Zapytał, jak można lekceważyć wydatkowanie pieniądza publicznego, a później płakać, że więcej nie dają? Uważa, że jeżeli ktoś uznał, że miasto wykonało coś nie tak to proszę wykazać. Powiedział, że pomiędzy protokołem, a wystąpieniem pokontrolnym były pewne rozbieżności, ale było o to pytanie klubu i zostało wyjaśnione z czego pewne rzeczy wynikały. Jeszcze raz podkreślił, że bardzo duży pieniądz publiczny z budżetu miasta był wydatkowany w sposób karygodnie nieodpowiedzialny. Tak być nie może, społecznicy społecznikami, ale jest prawo finansów publicznych, jest umowa którą obie strony podpisały, a jak tę umowę się olewa i narusza, to tak nie może być. Zaznaczył, że to, iż dziś w budżecie jest niższa kwota jest wynikiem zaistniałej sytuacji, nie ma co ukrywać- jeżeli chodzi o budżet 2014 r. oczekuje się niższych wydatków bieżących.

Członek Komisji – Danuta Karbiewicz zwracając się do Prezesa BKS TUR zapytała, kto prowadzi mu księgowość.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki poinformował, że jest to Biuro Rachunkowe Pani Ewy Pietrzykowskiej.

Odnosząc się do słów Skarbnika Miasta powiedział, że zgadza się z częścią przedstawionej sytuacji, tylko jest najważniejsza rzecz, która nie została powiedziana. Klub klubem, ale są dwie sekcje, zaznaczył, że przychodzi tutaj w interesie piłkarzy, a wszystkie te zarzuty dotyczące niedostarczenia dokumentów, braku opisów umów itp. dotyczą sekcji koszykówki. Zaznaczył, że ze strony piłki nożnej po przejrzeniu stosu dokumentów brakowało może kilku podpisów, co zostało niechcący pominięte. Powiedział, że jest prezesem klubu i musi wziąć to na swoje barki, ale umowy te podpisywał wiceprezes Juźwiuk. Stwierdził, że jest jeden klub, ale dwie autonomiczne sekcje, inne konta, inne dotacje. Uważa, że nie powinno mieszać się tu piłkarzy z błotem, w których to imieniu występuje, ponieważ cały klub nie powinien obrywać za to, że sekcją koszykówki zajmuje się ktoś nieodpowiedzialny. Powiedział, że rozumie złość miasta na to, że osoba która się tym powinna zająć jedzie sobie na wakacje. Stwierdził, że widząc, iż wiceprezes do spraw koszykówki wyjechał sobie na wakacje zamiast załatwić priorytetowe sprawy sam usiadł i tyle ile miał wiedzy z dokumentów poskładał to w taki sposób, aby było to przygotowane do jakiegokolwiek kontroli. Zwracając się do władz miasta poprosił, aby potwierdzili, że sprawa z tymi dokumentami nie dotyczy piłkarzy, ponieważ osobiście był na każdy telefon i często przesiadywał w Urzędzie Miasta, aby uzupełnić drobne braki. Podkreślił, że należy oddzielić piłkę nożną od koszykowi, to są dwie inne sprawy, tam ktoś do swoich obowiązków podchodzi luźno, a obrywa za to i druga strona. Powiedział, że piłka nożna ze swojej strony ma oddać kilka złotych, ale jeżeli osoba kontrolująca - urzędnik stwierdza błąd, a później stwierdza, że sama się pomyliła i jest inaczej to też nie jest tak, że tylko klub jest winny. Zaznaczył, że w wystąpieniu pokontrolnym były inne kwoty, niż później w decyzji do zwrotu, a po telefonie z pytaniem dlaczego tak jest okazało się, że była korekta wystąpienia pokontrolnego, której oczywiście TUR nie otrzymał. Powiedział, że nie chce się wyklócać się i zarzucać coś komuś, ale trzeba znaleźć konsensus, wiadomym jest, iż każdy będzie pilnował swojej racji. Powiedział, że wie o swoich błędach i liczy na to, że osoba z koszykówki też w końcu będzie wszystko normalnie rozliczać i nie będzie już takich problemów.

Dotychczasowy Zastępca Burmistrza Miasta – Jan Radkiewicz powiedział, że w większość wypowiedzi przedmówcy jest prawdziwa, ale i sekcja koszykówki i sekcja piłki nożnej musi zwrócić pieniądze. Pierwsza kwota do zwrotu to ok 16.000 zł, a druga ok 20.000 zł, z czego przed korektą było 47.000 zł, ale po kilku miesiącach wpłynęły dokumenty. Powiedział, że nie można obarczać urzędu i urzędników winą za cokolwiek, ponieważ wykonali to, co powinni wykonać, obowiązuje nas ustawa o finansach publicznych, umowa i obojętnie, czy to jest sekcja koszykówki, czy piłki nożnej to umowę podpisał klub i prezes i wiceprezes, dotyczy to jednego zadania, to że dzieli się na dwie sekcje to prawda, ale podpisane jest jako klub. Nie ma dwóch oddzielnych umów.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki wtrącił, że są dwie oddzielne umowy.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk powiedział, że była kontrolowana całość.

Członek Komisji – Marcin Sarnacki powiedział, że być może warto byłoby na przyszłość rozdzielić sekcje od siebie.

Dotychczasowy Zastępca Burmistrza Miasta – Jan Radkiewicz zaznaczył, że została wydana decyzja, ale jak ktoś ma wątpliwości to można ją zaskarżyć. Powiedział, też że decyzja jest z grudnia, a klub powinien był się rozliczyć w styczniu tego roku. Warunkiem otrzymania jakiegokolwiek dotacji na dany rok jest rozliczenie poprzedniej dotacji i jeżeli ktoś miasto skontroluje to uzna, iż miasto nieprawidłowo przekazało dotację. Żadne stowarzyszenie nie może otrzymać dotacji, dopóki nie rozliczy poprzedniej, a klub ją otrzymał i tu jest błąd.

Poinformował też, że sam zwracał uwagę, aby klub wziął się za swoje dokumenty, aby później nie było płaczu, 2013 r. może być tragedią. Zaznaczył, że liczy jednak na to, iż wszystkie dokumenty są prawidłowo opisywane i rok 2013 r. wyjdzie bez większych zgrzytów, jeżeli tak nie będzie to obojętnie kto będzie pełnił funkcje burmistrza to obowiązuje go prawo. Zaznaczył, że obawia się, że jak klub się nie rozliczy do ok 20 stycznia 2014 r. to w ogóle nie dostanie dotacji na 2014 r. Burmistrz wykazał ponad miarę cierpliwości, bo dotacja za 2012 r. powinna być zwrócona w całości. Zaznaczył, że obawia się konsekwencji jakie będą jak ktoś się tym na poważnie zajmie.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk zwracając się do Prezesa BKS TUR zapytał, dlaczego wiosną 2013 r. były dwie decyzje o zwrocie całości środków jakie klub otrzymał na 2012 r.? Zaznaczył, że decyzje te nie były wynikiem chimery urzędnika, a były wynikiem określonej sytuacji – naruszenia umowy.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że na pewno nie było dwóch całkowitych, całkowita była tylko dla sekcji koszykówki.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk poinformował, że na początku zafunkcjonowały dwie decyzje o zwrocie.

Dotychczasowy Zastępca Burmistrza Miasta – Jan Radkiewicz wyjaśnił, że było to postanowienie o wszczęciu postępowania o zwrot wydane w formie decyzji.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki stwierdził, że wynikało to z tego, że sekcja koszykówki złożyła puste rozliczenie, a jeżeli chodzi o piłkę nożną to nie jest jasne dlaczego, były tam wszystkie zestawienia dokumentów. Było to pущzone jednym ciągiem.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk poinformował, że te decyzje były wynikiem tego, iż BKS TUR już na początku roku naruszył umowy.

Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki powiedział, że jeżeli chodzi o piłkę nożną, to tam była do zwrotu kwota 9.000 zł, a nie kilkunastu, a u koszykówki chyba ok 16.000 zł. Jeżeli chodzi o sekcje piłki nożnej uspokoił, że wszystkie dokumenty do rozliczenia są przygotowane. Zaznaczył, że jak jest w koszykówce to nie wie, ponieważ nie podpisywał umów, zajmuje się tym wiceprezes, który ma do dyspozycji członka zarządu. Podkreślił, że to są dwie autonomiczne sekcje, a wymogi sprzed kilku lat skutkowały tym, że w strukturę klubu piłkarskiego musiał być wcielony klub koszykarski.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk podkreślił, że to iż jest się młodym nie oznacza, że ma się prawo kłamać. Jeszcze raz powiedział, że na początku zafunkcjonowały dwie decyzje o zwrocie całości i były wynikiem naruszenia umowy, a jak się pojawiły kwity nastąpiła korekta o mniejszym zwrocie.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko podziękował za przedstawienie sytuacji BKS TUR. Zaznaczył, że radni wiedzą, iż sytuacja jest nieciekawa i na pewno nie zjadą sposobu, aby ją uzdrowić, ale jest to zadanie nie tylko komisji, a przede wszystkim władz BKS TUR.

O godzinie 9.55 posiedzenie Komisji opuścił Prezes BKS TUR – Krzysztof Grodzki.

Dotyczy punktu nr 2

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko powiedział, że wszyscy otrzymali materiały na obrady najbliższej sesji, a dziś Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się z prośbą o wydanie opinii w dodatkowych sprawach.

Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko poinformował, że Rady Jarosław Borowski złożył rezygnację z mandatu radnego informując, że jest to spowodowane sprawami zawodowymi. Powiedział, że ma informację, z której wynika, że Jarosław Borowski zostanie powołany na pełniące obowiązki burmistrza miasta.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 5, prz. -0, wstrz. -0, 2 osoby nie brały udziału w głosowaniu) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie nieprzeprowadzania wyborów przedterminowych Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 3, prz. -0, wstrz. -4) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2014.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz powiedziała, że w 2012 r. mniej osób korzystało z MOPS, a w 2013 r. z pomocy tej korzystały 983 osoby. Dziwnym jest, że wzrasta agresja wśród ludzi, w 2011 r. było 287 interwencji domowych, w 2012 r. 241, a w roku 2013 było

już 519, a z tego tylko 10 było pod wpływem alkoholu. Stwierdziła, że z informacji wynika też, że wzrasta ilość osób do terapii. W materiałach jest wiele sprzeczności, raz że biją na trzeźwo, raz że przybywa osób do terapii. Uważa, że coś jest nie tak, być może w materiałach są jakieś pomyłki.

Dotychczasowy Zastępca Burmistrza Miasta - Jan Radkiewicz powiedział, że nie ma pomyłek, informacja była sporządzana na podstawie rejestrów. Wobec braku innych uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 7, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Bielsku Podlaskim na lata 2014-2016.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 7, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2014 r.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 7, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia o konieczności zmiany podziału obszaru województwa podlaskiego na okręgi wyborcze.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 3, prz. -0, wstrz. -4) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy kanalizacji sanitarnej i wodociągu z Przedsiębiorstwem Komunalnym spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Marcin Sarnacki zapytał, czy można to wydzierżawić innemu podmiotowi niż Przedsiębiorstwo Komunalne.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk powiedział, że raczej nie ma takiej możliwości, ponieważ we wniosku o dofinansowanie, który jest elementem umowy jest wymienione Przedsiębiorstwo Komunalne.

Wobec braku innych uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 7, prz. -0, wstrz. -1) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk poinformował, że wczoraj MOPS przysłał wniosek o kolejne zmiany, chodzi o przesunięcie 1.600 zł z paragrafu na paragraf. Poinformował, że Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie prześle notę za umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej. W związku z powyższym pojawi się poprawka do tego dokumentu.

Wobec braku innych uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 7, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2013-2021 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2013-2023.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 6, prz. -0, wstrz. -1) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2021 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2014-2023.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 6, prz. -0, wstrz. -1) zaopiniowała projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2014.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 7, prz. -0, wstrz. -0) zaopiniowała projekt uchwały

Dotyczy punktu nr 3

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko poinformował, że wszyscy otrzymali projekt planu pracy na przyszły rok. Zapytał, czy ktoś z zebranych chciałby wprowadzić do planu pracy jakieś zmiany?

Wobec braku uwag i pytań Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie planu pracy.

Komisja pozytywnie (za – 7, prz. - 0, wstrz. - 0) zaopiniowała plan pracy (plan pracy stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Dotyczy punktu nr 4

Przyjęcie protokołu Nr 33/13 z 19 listopada 2013 r.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu.

Komisja przyjęła (za –5, prz. – 0, wstrz. -2) Protokół Nr 33/13.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko zapytał, czy ktoś z zebranych chciałby zabrać głos w sprawach różnych?

Członek Komisji – Marcin Sarnacki zwrócił się z prośbą, aby Referat Oświaty i Kultury przygotował kalkulację kosztów zakupu indywidualnych szafek uczniom klas I-III szkół podstawowych w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko powiedział, że ma pewną uwagę do imprezy Mikołajkowej organizowanej przez Środowiskowy Dom Samopomocy. Uważa, że być może lepiej byłoby, aby ŚDS organizował inną imprezę, aby można było bardziej efektywniej wykorzystać środki przeznaczone na ten cel. Uważa, że podczas Mikołajek pogoda jest bardzo różna. Zaapelował, aby ŚDS rozważył taką możliwość.

Członek Komisji – Marcin Sarnacki stwierdził, że w mieście są ładne dekoracje świąteczne, pod ratuszem jest ładny prezent, choinka i dwa nieszczęsne bałwany. Zapytał, czy można byłoby np. przestawić te bałwany na drugą stronę ratusza, gdzie jest pusty plac?

Dotychczasowy Zastępca Burmistrza Miasta – Jan Radkiewicz powiedział, że to już będzie należało do decyzji komisarza.

Wobec braku innych spraw **Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko** wszystkim zebranym złożył serdeczne życzenia świąteczne. Życzył spokoju i świątecznej atmosfery oraz podziękował za pracę w roku 2013 r. Zakończył obrady i podziękował zebranym za udział w posiedzeniu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

M. Germaniuk

***Przewodniczący Komisji
Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji***

Andrzej Roszczenko